

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska Nr. 4.—Telefon w Redakcji i Administr. 448, w Drukarni 338
Redaktor przyjmuje od godz. 12 do 2 popoł. Administracja otwarta od godz. 9 do 5, w niedzielę i święta od g 12 do 1.

PRENUMERATA miesięcznie z odnos. i przesyłką 20 000 mk.
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr. przed tekstem 1.500 w tekście 2.000 mk., — z tekstem 800 mk.
W numerach świątecznych o 25% drożej
Konto czekowe w Pocztovej Kasie Oszczędn. Nr 80187.

Ogród po-Bernardyński | Wielki Koncert Jadwigi KRUŻANKI

Dziś w sobotę 14 lipca o g. 8 w.

Orkiestry Symfonicznej Zrz. Muz. Pol. pod dyr. Jana Mackiewicza z udziałem primadonny opery Warszawskiej

Solo na wiolonczeli Serenadę Drigo wykona Franciszek Tchorz. Szczegóły w programach.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta).

Przed sesją Sejmu.

Panuje przekonanie, że lipcowa sesja Sejmu będzie trwała krótko. Rozpatrywana będzie ustawa o uposażeniu urzędników państwowych i prawdopodobnie ustawa o państwowym podatku majątkowym.

Z komisji budżetowej.

Na wczorajszym posiedzeniu komisji budżetowej była rozpatrywana sprawa uposażenia urzędników państwowych.

Po południu rozpatrywano sprawę uposażenia profesorów szkół wyższych i dyrektorów państwowych szkół średnich.

Opłaty wywozowe.

Ministerstwo Skarbu w porozumieniu z ministerstwem Przemysłu i Handlu wyznaczyło następujące opłaty wywozowe od artykułów żywnościowych: od prosa 8000 mk. od 100 kg., od gryki 10,000 mk., od fasoli i grochu 17,000 mk.; 1200 mk. od 1 kg. drobiu białego, 1500 mk. od 1 kg. drobiu żółtego, od indyka 6,000 mk., od gęsi 3,000 mk., od kaczki 2,000 mk.

Opłata kancelaryjna za pozwolenie wywozu drzewa 4,000 mk. od wagonu, od wywozu jaj w lipcu 1 funt szterling. i 9 szylingów od jednej skrzyni zawierającej 1440 sztuk.

Okradzenie katedry w Gnieźnie.

POZNAN, 18.VII. Pisma donoszą z Gniezna, że wczoraj po południu dokonano tam olbrzymiej kradzieży w archikatedrze gnieźnieńskiej. Złodzieje pod pozorem zwiedzania okradli doszczętnie skarbiec, między innymi skradziono 7 kielichów złotych, monstrancję złotą wysadzaną 60 szafirami, relikwiarz złoto-srebrny z gło-

wą Sw. Wojciecha. Wartość skradzionych przedmiotów oceniają na 200 milionów marek z złocie, wartość historyczna jest bez ceny. Aresztowano kościelnego, który dowiedział się o kradzieży, i natychmiast doniósł policji, o godz. 18 zarządzono śledztwo. W mieście poruszenie i przygnębienie.

Echa świętokradztwa w Gnieźnie.

Z Gniezna donoszą, że cały szereg osób zaoferowało swe usługi w celu ujęcia sprawców świętokradztwa i odzyskania skradzionych z katedry skarbów.

Wyznaczono kilku nagród m. in. cukrownia w Gnieźnie wyznaczyła nagrodę w wysokości 10 milionów marek. Śledztwo trwa.

Z Litwy.

Prasa kowieńska wobec deklaracji polskiej.

Pół urzędowe „Echo” kowieńskie omawiając oświadczenie Polaków w litewskim sejmie (podane przez nas w nrze wczorajszym), pisze co następuje: Pierwszy raz w ciągu całego okresu trwania litewskiego parlamentu polscy posłowie w sejmie głosowali za wotum ufności dla nowego gabinetu. Stanowisko polskie wysoce symptomatyczne ale bynajmniej nie w znaczeniu „otrzeźwienia” miejscowego polskiego społeczeństwa. Nie słyszeliśmy jeszcze od posłów polskich o wyrzeczeniu się wszechpolskiej polityki, naodwrot, do ich krótkich i lakonicznych słów należy szukać komentarzy nietylko w organie kowieńskich Polaków, ale też i w całej prasie warszawskiej. Słowa Seydy i deklaracji Polaków w sejmie litewskim brzmią jednakowo. Dlaczego to? Dlaczego prasa polska tak uprzejmie się zaleca, tak po przyjacielsku zwraca się do Litwy? Dlaczego posłowie polscy głosowali za wotum ufności dla nowego rządu? Dlatego, że na porządku dnia politycznego znowu jest kwestja Klajpedy, znowu może powstać kwe-

stja wileńska, w związku z rozstrzygnięciem Wschodnio-Europejskiego problemu. W związku ze sprawami temi powstaje możliwość dalszych wzajemnych stosunków między Polską a Litwą. Jak widzimy nawet najlojalniejsze stanowisko Polaków nie powstrzymało litwinów od tendencyjnego i fałszywego oświecenia. (Wil. B. I.)

Litwini o powodach nieuczestniczenia w konferencji bałtyckiej.

Pół urzędowe „Echo” nieuczestniczenie litwinów w konferencji bałtyckiej tłumaczy jak następuje: Na zaproszenie Rygi rząd litewski odpowiedział prośbą odłożenia konferencji na miesiąc ze względu na nieobecność p. Galwanowskiego. Taka jest przyczyna faktyczna niemożności uczestniczenia Litwy w konferencji 9 lipca. Z punktu zaś widzenia zasadniczego, wydaje się, że sama Łotwa w swem zaproszeniu nie mogła nic widzieć innego, jak zwykłe dyplomatyczne decorum. Nie można bowiem na serio przyjmować zaproszenia litewskiego Ministra Spraw Zagranicznych do wspólnego stołu z p. Seydą, przedstawicielem polskich imperjalistów (WILBI).

Podstawy żądań polskich w Kownie

Omawiając politykę rządu w stosunku do mniejszości narodowościowych Galwanowski w swej deklaracji powołał się na paragrafy 73 i 74 konstytucji litewskiej. Paragrafy te brzmią:

§ 73 „Mniejszości narodowe obywateli kraju, stanowiące znaczną część ludności mają prawo autonomicznie zarządzać w granicach ustaw zakreślonych, swymi sprawami z dziedziny kultury narodowej: okwiaty ludowej, dobroczynności, wzajemnej pomocy. W tym celu wybierają one w sposób ustawą przywidywany organa przedstawicielskie”.

§ 74 „Wspomniane w § 73 mniejszości narodowe mają prawo na podstawie stosownych ustaw nakładać na swych rodaków podatki na cele kultury narodowej i korzystają z przynależnej im części sum wyznaczonych przez państwo i samorządy na cele oświaty i dobroczynności o ile państwo i samorządowe instytucje nie zadawalniają ich w tej dziedzinie”.

W stosunku do ludności polskiej pomimo swego istnienia paragrafy te dotychczas stosowane nie były. (Wilbi)

Komunikat frakcji polskiej w sejmie Kowieńskim.

Nawiązując do deklaracji rządowej Prezydenta Ministrów polska frakcja

poselska w sejmie kowieńskim ogłosiła komunikat, w którym nawołuje do zajęcia się niezwłocznie rejestrowaniem wszystkich wypadków odmowy ze strony władz państwowych na otwieranie szkół i ochronek polskich. Komunikat wzywa do udzielenia szczególnych informacji o szykanach, z jakimi spotykały się dotychczasowe usiłowania przy zakładaniu polskich szkół i ochronek. (Wilbi)

Powszechny spis ludności na Litwie

Rząd kowieński zamierza 11 września przeprowadzić powszechny spis ludności w republice litewskiej. Prezesem urzędu, który stanął na czele tej pracyznaczono p. Merkisa, byłego Ministra wojny. Ostatnio Lietuvos Zinios donosi, iż pomiędzy władzami państwowymi a kościelnymi nastąpiło porozumienie co do współpracy duchowieństwa w powyższym przedsięwzięciu.

Kowieńska prasa polska wyraża obawy, że przy istniejących stosunkach politycznych rzeczony spis nie będzie odzwierciedleniem rzeczywistego licznego ustosunkowania się grup narodowościowych, dużej bowiem odwagi cywilnej będzie musiał wykazać każdy obywatel polak, aby wobec prowadzącego spis urzędnika do narodowości swej się przyznać. (Wilbi)

Baldwin i Curzon o sprawie odszkodowania.

LEAFIELD, 13.VII. (Pat). Wczoraj Baldwin w Izbie Gmin a Curzon w Izbie Lordów wygłosili identyczne oświadczenia w sprawie odszkodowań i okupacji Ruhry. Baldwin oświadczył, iż należy podkreślić, że między mocarstwami zainteresowanymi nie ma różnicy zdań, różnią się jedynie w sposobach i metodach osiągnięcia ostatecznych celów. Anglja będzie stanowczo domagała się od Niemiec wypełnienia zobowiązań, jednak nie żąda więcej niż dać mogą. Okupację Ruhry od początku uważa za niewłaściwą. Mimo że proponowany przez Angję w styczniu plan został odrzucony zachowaliśmy uczucie najszczerzej lojalności dla naszych sojuszników. Sojusznicy nasi otrzymują od Niemiec mniej niżby mogli, jednocześnie ekonomicznie rujnując Niemcy. Rezultaty tego stanu rzeczy widoczne są na całym świecie. Przejawia się to w spadku walut i powiększeniu rzeszy bezrobotnych. W końcu przemówienia wysuwa mowa trzy zasadnicze tezy: 1) jaknajszyszybsze zakończenie ostrego konfliktu, 2) zniesienie okupacji, 3) danie możliwości dłużnikowi niszczenia zobowiązań po skonstatowaniu jego zdolności płatniczej. Baldwin uzależnia trwałość pokoju i odbudowę Europy od definitywnego załatwienia kwestji

odszkodowań, oraz sprawy długów międzysojusznicznych i od zapewnienia równo wagi politycznej w Europie. Omawiając propozycję Niemiec premier powiedział: „Niemcy 7 czerwca proponowały zwołanie komisji ekspertów dla określenia zdolności płatniczych Niemiec. Nota dawała pewne konkretne gwarancje. Jesteśmy gotowi wypracować odpowiedź na wspomnianą notę i przedstawić tekst odpowiedzi do aprobaty sojuszników”. Kończąc, Baldwin stwierdza, iż między punktem widzenia Anglii i sojuszników nie ma różnic zasadniczych. Ostatecznym celem rządu angielskiego jest wspólna z sojusznikami akcja zmierzająca do pacyfikacji i odrodzenia gospodarczego Europy.

LONDYN, 13.VII. (Pat). Odczytanie deklaracji Baldwina zostało przyjęte przez parlament z zupełnym spokojem. Z tym samym spokojem przyjęto oświadczenie w Izbie Lordów.

PARYŻ, 13.VII. (Pat). „Echo de Paris” dowiaduje się że Poincare ma przedstawić dziś Radzie Ministrów motywowaną opinię o spodziewanych przez Baldwina możliwościach udzielenia wspólnej odpowiedzi Niemcom. Większość pism podkreśla przyjazny ton deklaracji angielskiej, uważając to za powód utrzymania nienaruszalności Ententy.

Patrjarcha Tichon na służbie u bolszewików.

MOSKWA, 13.VII. (A.W.) Według krążących po Moskwie pogłosek Tichon zgodził się podpisać swój akt skruchy za cenę otrzymanej od rządu sowieckiego obietnicy uznania go za Patrjarchę. Obecnie toczy się zażarta walka pomiędzy przywódcami t. zw. Cerkwi odrodzonej Antoninem i Arsanickim a Tichonem. Przywódcy cerkwi odrodzonej boją się utraty opieki rządu.

Pokój na Wschodzie.

LOZANNA, 12.VII. (Pat). Szwajcarska agencja donosi, że traktat pokojowy wypracowany na konferencji lozańskiej uznaje przywrócenie definitywnego stanu pokojowego między Turcją z jednej, a Wielką Brytanią, Francją, Włochami, Japonją, Grecją, Rumunją i Jugosławiją z drugiej strony. Między Stanami Zjednoczonymi a Turcją, między którymi były tylko zerwane stosunki dyplomatyczne, podjęto rokowania w celu przywrócenia stosunków dyplomatycznych i handlowych. W sześć tygodni po ratyfikacji traktatu przez nowe zgromadzenie narodowe w Angorze mają wojska angielskie, francuskie i włoskie ewakuować Konstantynopol, Czanak i półwysep Gallipoli. Nowe granice Turcji są następujące: w Europie z Bułgarią biegnie granica nowa od ujścia rzek Noswaja do punktu na Maricy w którym zbiega się granica turecka, bułgarska i grecka. Z Grecją idzie granica wzdłuż doliny Maricy i biegnie na wschód od Karagaczu i dalej wzdłuż Maricy do morza Egejskiego. W Azji z Syrią jest nowa granica ustalona układem francusko-tureckim zagwarantowanym w Angorze, który to układ zatwierdzony został pismem rządu francuskiego do delegacji tureckiej w Lozannie. Kwestja Mossulu będzie przedłożona Radzie Ligi Narodów do decyzji. Turcja otrzymuje suwerenność nad wyspami Imbros i Tenedos u wejścia do Dardaneli. Grecja zatrzymuje wyspy: Limnos, Samos, Mytilini, Chios, S. maturaki i Nikaria — ale wyspy leżące w pobliżu wybrzeża Azji muszą być zdemilitaryzowane. Prawa Włoch do Dodokanezu zostały potwierdzone, Turcja gwarantuje wolność przejazdu przez Dardanele oraz komunikację powietrzną i morską w czasie pokoju i wojny. System kapitulacji zostanie zniesiony, co się tyczy mniejszości narodowych będą one w Turcji korzystały z takiej samej ochrony jak mniejszości narodowe w Polsce i Czechosłowacji. Naruszenie odnośnych postanowień traktatu może spowodować ingerencję Rady Ligi Narodów. Turcja zobowiązuje się po

podpisaniu traktatu pokojowego zgłosić prośbę o przyjęcie w skład członków Ligi Narodów. Co do traktowania cudzoziemców traktat postanawia, że cudzoziemcy mieszkający w Turcji lub tam przebywający będą podlegali tureckim ustawom narodowym. W sprawach podatkowych cudzoziemcy będą traktowani na równi z obywatelami tureckimi, jednakże tylko ci cudzoziemcy którzy się osiedlili w Turcji przed dniem 1 stycznia 1923 roku będą mogli wykonywać tam wolne zawody, wszyscy cudzoziemcy będą podlegali sądownictwu tureckiemu i policji tureckiej, tylko w Wilajecie Konstantynopolskim i Smyrnańskim władze tureckie bezpośrednio po wdrożeniu rozpraw sądowych przeciwko cudzoziemcom będą musiały zawiadamiać o tem obcych doradców, którzy na podstawie traktatu będą ustanowieni na lat pięć i przydzieleni jako urzędnicy tureccy władzom rządowym. Finansowe postanowienia traktatu zawierają uznanie tureckiego długu państwowego i objęcie ciężaru tego długu przez Turcję. Dług ten będzie zresztą rozdzielony między Turcję a państwa sukcesyjne Imperjum Otomańskiego. Sojusznicy nie stawiają wobec Turcji żadnych żądań reparacyjnych. Turcja nie będzie płaciła żadnych kosztów okupacyjnych. Wielka Brytania zatrzymuje okręty wojenne, wartości 5 milionów funtów tureckich w złocie skonfiskowane w dokach angielskich w r. 1914. Sojusznicy rozdzielają między siebie sumę 6 milionów funtów tureckich, pochodząca z wkładów złotych a skonfiskowanych przez nich w Berlinie i Wiedniu na podstawie traktatu Wersalskiego i traktatu w Saint Germain.

LOZANNA, 13.VII. (Pat). Z powodu nieprzejednanego stanowiska delegatów tureckich rokowania, których zakończenia oczekiwano w najbliższych dniach, zostały dziś znowu przerwane. Powstały nowe trudności w uregulowaniu kwestji, dotyczących opuszczenia cieśnin przez koalicyjne okręty wojenne, oraz kwestji koncesyjnych.

Z prasy polskiej.

Sensacyjna rewelacja.

Lwowska „Gaz Codzienna“, (organ P.S.L. Piasta) podaje następujące rewelacyjne wiadomości (powtórzone przez szereg innych pism) o zamachu stanu, który przygotowali zwolennicy Piłsudskiego w Warszawie. Wiadomości te, podane przez wyżej wspomniany organ zupełnie ściśle z wymienieniem nazwisk, dat i wszelkich szczegółów, powtarzamy na odpowiedzialność tego pisma.

Od dłuższego już czasu (grudzień 1922 r.) zabierano się do wzmocnionej organizacji konspiracyjnego zamachu na Rzeczpospolitą Polską — a celem tego zamachu miało i ma być obwołanie Polski republiką rad robotniczych z Piłsudskim jako wodzem i dyktatorem wojskowym na czele. W fazę zupełnie realną robota ta przeszła przechodząc w czasie ostatniego przesilenia gabinetowego. W myśl z góry wydanej dyrektywy Piłsudski miał ustąpić ze stanowiska szefa sztabu, by tem rozwiąć mu ręce do pracy.

Równocześnie pod osłoną organizacji „Strzelca“ i P. O. W. zaczęto organizować wszystkie elementy lewicowe, uzbrajać je, a wraz z tem rozpoczęto agitację w wojsku.

W Warszawie na czele ruchu gotującego zbrojne wystąpienie stanął porucznik w czynnej służbie Piszczynski oraz szereg posłów socjalistycznych w tem również poseł Jaworski, znany z zaburzeń grudniowych w Warszawie.

W tym celu jako dzień urzędzenia zamachu stanu wybrano noc z 16 na 17 czerwca, po objęciu ministerstwa wojny przez gen. Szeptyckiego.

Owej nocy nad Wisłą poczęły się gromadzić grupy uzbrojonych Strzelców członkowie P. O. W. Dokoła Warszawy poustawiano wojskowe placówki, zaopatrzone w karabiny maszynowe.

Plan zamachowców był następujący:

Oto po otoczeniu Warszawy o godz. 4 nad ranem miały bojówki

uzbrojone obsadzić Belweder i pałac Rady Ministrów aresztować wszystkich członków obecnego rządu oraz szereg osobistości wojskowych w tem gen. Szeptyckiego, Józefa Hallera i innych. (Szef sztabu heneralnego gen. Haller bawił wówczas we Lwowie).

Prezydent Wojciechowski miał zostać internowany. Nad ranem nastąpić miała w Warszawie proklamacja Piłsudskiego jako dyktatora wojskowego Polski z nieograniczonymi pełnomocnictwami i absolutnym zakresem władzy.

Oddziały, które dokonały zamachu, miały wkroczyć do miasta i poobsadzić najważniejsze objekty rządowe i wojskowe.

W ową noc szereg posłów lewicowych uzbrojonych stało na czele niektórych placówek.

Generał Szeptycki jednak zorientował się w sytuacji. Zaalarmował cały garnizon Warszawy o godzinie 12 w nocy w celach jakoby ćwiczebnych. Próba zamachu nie udała się.

Sejm i Rząd.

Z Rady Ministrów.

WARSZAWA, 12.VII. (Pat). Rada Ministrów między innymi uchwaliła wniosek prezesa G. U. Z. o rozciągnięcie na Ziemię Wileńską ustawy w przedmiocie likwidacji serwitutów w województwach wschodnich. Statut organizacyjny Min. Spraw Wewnętrznych i ministerstwa Spraw Zagranicznych w sprawie opłacenia udziału Polski w kosztach Międzynarodowego Trybunału Rozjemczego. Wniosek ministra spraw zagranicznych o rozciągnięcie na Ziemię Wileńską ustawy o ratyfikacji Traktatu pokojowego ryskiego, wniosek ministra spraw zagranicznych o ratyfikacji konwencji handlowej z Jugosławiją, wniosek ministra spraw wojskowych w sprawie dodatku funkcyjnego dla osób wojskowych, zatrudnionych w pawilonach zakaznych i w zakładach dla umysłowo chorych, oraz w sprawie dodatku zdrowiskowego, rozporządzenie w

przedmiocie wymiaru i poboru państwowego podatku gruntowego na rok 1923 od gruntów użytkowych i lasów położonych na obszarze województw wschodnich; projekt ustawy w przedmiocie zmian niektórych postanowień ustaw o sądach przemysłowych i sądach kupieckich; rozporządzenie zmieniające przepisy tymczasowe o kosztach sądowych; projekt ustawy uzupełniającej w przedmiocie umów dotyczących sprzedaży nieruchomości ziemskich i miejskich na obszarze Ziemi Wileńskiej i województw wschodnich, 2) w przedmiocie umów przyrzeczenia sprzedaży nieruchomości ziemskich na terenie b. Królestwa Kongresowego; wniosek min. W. R. i O. P. w przedmiocie zatwierdzenia darowizny na rzecz kościoła rzymsko-katolickiego w Nieścisku; wniosek ministra rolnictwa o rozciągnięcie na Spisz i Orawę mocy dekretu o państwowym zarządzie przymusowym, projekt ustawy o chowaniu zmarłych i projekt ustawy o pracy chałupniczej.

Z komisji budżetowej.

WARSZAWA, 13.VII. (Pat). Dzisiaj sejmowa komisja budżetowa obradowała nad projektem ustawy uposażeniowej. Referował pos. Manaczyński. Na wczorajszym posiedzeniu przyjęto art. 18-cie, między innymi przyjęto poprawkę do art. 10, że funkcjonariusze państwowi mają prawo do całkowitej opłaty szkolnej za dzieci ze strony państwa, oraz do bezpłatnego

umundurowania służbowego. Odrzucono poprawkę przyznającą pięćdziesiąt procentową zniżkę na kolejach i statkach państwowych. Dzisiaj sejmowa komisja skarbowo-budżetowa obradowała nad projektem ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych. Ustawę przyjęto do 27 paragrafu włącznie. Ważniejsze poprawki zgodnie z życzeniem Związku Miast uchylono. Ograniczono prawo poboru podatków od napisów firm i ogłoszeń przysługujące gminom miejskim od przemysłu i handlu. Do art. 24 przyjęto nowe postanowienie, że źródła obciążonych podatkami wymienionymi nie wolno ponownie obciążać podatkami samoistnymi za wyjątkiem wypadku przeznaczenia ich na pewne cele inwestycyjne oraz pobierania w niedługim okresie czasu. Nie można obłożyć podatkiem komunalnym przedmiotów majątkowych za wyjątkiem przedmiotów osobistego użytku i zwykłych, jak samochód ekwipaż i t. p.

Przedstaw. Chrześc. Zw. Zaw. u min. Głubińskiego.

WARSZAWA, 13.VII. (A. W.) W czwartek odbyła się w Prezydium Rady Ministrów konferencja przedstawicieli szeregu Ministerstw z zastępcą Premiera p. Głubińskim na czele z jednej strony a przedstawicielem Chrześcijańskich Związków Zawodowych z drugiej. Przedstawiciele Rządu zyczliwie przyjęli postulaty przedstawione przez przedstawicieli robotników.

Co się działo na odpuszcie w Dryświatach

Wiemy wszyscy dobrze, że administracja nasza nie jest idealną, że w ciągu pięciu lat swych rządów potrafiła lewica na swój sposób urządzić aparat administracyjny i obsadzić go „swoimi ludźmi“, robiąc z nieuków i popsuiów pułkowników, generałów, starostów, wojewodów a nawet i ministrów.

Wiemy o tem wszyscy, ale nie wszyscy zdają sobie sprawę z tego, ile te peowiacko-socjalistyczne Beniaminki mogą narobić szkód, ile tych szkód zrobili w dalszym ciągu robia, starając się uniemożliwić, a przynajmniej zdepopularyzować rządy polskiej większości.

Niestety, właśnie nasze kresy, a w szczególności Wileńszczyzna, jako teren komendanczkich eksperymentów, cieszyły się specjalnymi względami wielkoczęści lewicowych, którzy pchali tu wszystko, co gdzieindziej było już zbyt rażące, zbyt skompromitowane. Wielokrotnie zwracaliśmy uwagę odpowiednich czynników, a w szczególności p. Delegata Rządu na konieczność oczyszczenia urzędów od tego rodzaju dygnitarzy, ale głos prasy wówczas „niebłagonadziejny“ słabem jedynie echem objął się o uszy p. Romana.

Niedość tego, bo już za czasów samego p. Romana, obdarzono Wileńszczyznę kilkoma pupkami lewicowymi. O jednym z nich (kierownik wydziału personalnego p. Kuncewicz), jużśmy pisali i zdaje się, że pożegnał on niewdzięczne Wilno; teraz musimy zająć się innym podobno szczególnie drogim sercu naszych „Wyzwoleńców“, „peowiaków“ i komp. Mamy tu myśli starostę brasławskiego p. Mistata (podobno żyda, nawet wychowanym nie jest).

Pan ten szczególnie od chwili ostatniego przesilenia rządowego, uprawia w powierzonym sobie starostwie dziwny proceder, a mianowicie, w czasie odpustów urządza on obławy na bandytów i dezertów. Jak to pan starosta organizuje i jaki tego jest skutek najlepiej ilustruje zajęcie, które miało miejsce dnia 29 czerwca w Dryświatach.

Dnia tego w Dryświatach jest fest, na który zjechały się dziesiątki tysięcy wiernych, przybyło kilkunastu księży, a podobno i przedstawiciel kurji biskupiej.

Ponieważ kościół w Dryświatach spalony, więc nabożeństwo odbywało się pod gołym niebem. Podczas nabożeństwa, na plac wkracza policja i poczynają sprawdzać dokumenty osobiste, rzekomo w celu złapania sprawców ostatniego napadu bandyckiego.

Na oczekaniu aresztowano kilkadziesiąt osób głównie kobiet i wyrostków (czy i kobiety są dezertera-

mi z wojska i bandytami) i zapewne aresztowanoby kilkuset, a może i więcej (bo któż na wsi idąc do kościoła myśli o dok mentach) ale oburzeni takim zachowaniem się władz podczas nabożeństwa włościanie stawili czynny opór, przyczem pobito dotkliwie jednego z policjantów. Podniecony powodzeniem tłum miał zaatakować posterunek policji, by zwolnić aresztowanych i zapewne doszłoby do krwawego starcia, gdyby nie interwencja miejscowego księdza proboszcza. Niedość tego. Zamiast odrazu sprawdzić tożsamość aresztowanych w gminie, przetrzymano tych ludzi (a wielu był naczczo bo się komunikował) w szopie, w ścisłości i z duchu, a potem pędzono do Brasławia i dopiero tam pozwalmano.

Zaiste trudno odpowiedzieć czego w tem wszystkiem więcej: czy głupoty, czy złej woli?

Ale pan starosta w ciągu ostatnich 7 tygodni powtarza tę zabawę już trzeci raz, (w Dukaszach i Rymszanach) a skutek jest ten, iż wśród ludności panuje niebyswałe wzburzenie i słyhać głosy narzekania na rząd i to na rząd narodowy, który jakoby postępuje gorzej od bolszewików, bo nawet ci nie zawsze ośmielali się zaczepiać ludność w czasie nabożeństwa.

Jednocześnie budzi się nienawiść do funkcjonariuszów policji, których nieświadomiona ludność uważa za istotnych winowajców, a którzy faktycznie są ślepyimi wykonawcami zarządzeń pana starosty. Jakżiś atut w ręce agitatorów bolszewickich dał p. starosta Mistat! Mam w swojej tecyce pokazywać bukietek rozmaitych kawałów p. Mistata, które pozwalają mni-mać, że i ostatni wypadek nie da się wytłumaczyć jedynie głupotą tego pana.

Dlaczegoż więc dotąd pan starosta brasławski urządzuje? a może p. Delegat Roman nie o działalności swego pupila nie wie?

Albo może p. Delegat Roman nie uważa poczynania tego pana za coś szkodliwego i karygodnego? Jeśli tak jest, to tem gorzej dla pana Delegata Romana, bo albo się wie, co się w powierzonym województwie dzieje i trzyma się podwładnych w należytych rygorze, albo się podaje do dymisji. Tak jest we wszystkich państwach cywilizowanych i tak musi być w Polsce, skoro nie rządzi nią lewica.

P. Kownacki.

P. S. O działalność p. Mistata na terenie sejmiku powiatowego, tudzież o niektórych jego zarządzeniach i stosunku do miejscowego społeczeństwa w najbliższych numerach podamy szereg bardzo ciekawych szczegółów. P. K.

Min. Gościcki o stanie naszego rolnictwa:

Dzienniki warszawskie zamieszczają wywiad z ministrem rolnictwa p. Gościckim na temat aktualnych spraw z zakresu jego resortu.

I tak — dowiadujemy się z enuncjacji p. ministra — że sprawa utworzenia państwowej Rady rolniczej posunęła się rażno naprzód. W ubiegły piątek zebrał się u ministra przedstawiciele wszystkich poważniejszych organizacji rolniczych z całej Polski dla wypowiedzenia swojej opinii o państwowej radzie rolniczej. Na konferencji tej poddano projekt ustawy wyczerpującej dyskusji, po czym sam projekt przyjęto. Będzie on jeszcze wniesiony w ciągu kilku najbliższych tygodni do ministerjum sprawiedliwości, skąd przejdzie na Radę ministrów, poczem będzie odesłany do Sejmu tak, że obrady sejmowe nad nim winny nastąpić już na sesji jesiennej.

Państwowa Rada rolnicza spełniać będzie zadanie analogiczne do tego, jakie ma Rada kolejowa, czyli że będzie doradczym organem ministerstwa rolnictwa.

Co się tyczy organizacji izb rolniczych, to dawniej istniały one tylko na ziemiach pod zaborem pruskim: w Poznaniu, Toruniu i na G. Śląsku. W innych dzielnicach Izby rolnicze były nieznanne. Zadania ich równoznaczne z zadaniem spełnianym dotychczas przez Tow. rolnicze. To też w r. z. wniesiono do Sejmu projekt ustawy o izbach rolniczych, jednakowoż wzbudził on poważne wątpliwości i zastrzeżenia. Wobec tego na konferencji piątkowej delegaci instytucji rolniczych rozważali tę sprawę szczegółowo i ostatecznie wypowiedzieli się za wycofaniem wspomnianego projektu z Sejmu z uwagi na to, że projekt winien być przystosowany ściśle do innych ustaw samorządowych, które wszelako nie są jeszcze ustalone.

W sprawie spodziewanych urodzajów, oświadczył p. minister, iż naogół żniwa zapowiadają się bardzo dobrze. Co prawda, nadmiar deszczów, jakie mieliśmy w czerwcu, wyrządził znaczne szkody i w dużym stopniu uniemożliwił sprzęt siana i koniczyny. Długotrwała niepogoda stała się klęską dla terenów wschodnich naszego państwa. Dość powiedzieć, że na Polesiu weszłym tygodniu sianokosy były jeszcze nierozpoczęte. To zaś, co znajdowało się na pokosach, w znacznym stopniu uległo zniszczeniu lub zepsuciu.

Dotkliwie zimna czerwcowa odbiły się najbardziej ujemnie na życie, którego kłosa są puste, a ziarno prawdopodobnie nie bardzo dobrze wykształcone. Skutkiem tego urodzaj żyta będzie gorszy, aniżeli zapowiadał się na wiosnę, bądź co bądź jednakowoż okaże się znacznie lepszym od zeszłorocznego — pomimo szkód. Zbiory pszenicy zapowiadają się bardzo ładnie, a zbiór jęczmienia i owsa będzie zadowalający. Na bardziej wilgotnych gruntach ziemniaki ucierpiały skutkiem deszczów, zbiór ich jednak zapowiada się naogół dobrze. Najobfitszy będzie zbiór słomy, co ułatwi przetrzymanie inwentarza przez zimę i wytworzenie większej liczby obornika.

Kwestja wywozu zagranicznego była również przedmiotem obrad piątkowego zebrania. Ustalono na niem, że zboże powinno być wywożone przede wszystkim przez organizacje dla pokrycia potrzeby za dostarczone nam nawozy sztuczne.

Wywóz płodów rolnych nie połączony z sobą redukcji środków aprowizacyjnych w kraju, gdyż wywożone zboże jest tylko częścią nadwyżki pól, uzyskanych dzięki nawozom sztucznym, kraj zatem nie, skutkiem tego, nie straci. Poza tem, o ile chodzi o wywóz zboża, przede wszystkim zaś żyta i jęczmienia, oraz trzody chlewnej, to wywóz musi zostawać w pewnym stosunku do cen wymienionych artykułów na rynku naszym wewnętrznym. Ceny wytworów produkcji rolniczej muszą zostawać w pewnym stosunku do cen wszystkich towarów. Jeżeli cena produktów rolnych jest wyższa od tego poziomu, jaki mieliśmy przed wojną, jeśli jednak na rynku wewnętrznym spada poniżej tej ceny, wówczas wywóz powinien być podjęty dla wyrównania cen, gdyż niewspółmiernie nis-

kie ceny mogą zrujnować rolnictwo. Niestety, opinia publiczna nie bierze naogół pod uwagę tego momentu!

Zastosowanie nawozów sztucznych w rolnictwie jest teraz znacznie mniejsze, niż przed wojną. Zadaniem tedy ministerjum rolnictwa jest wytworzenie takich stosunków, które powiększyłyby ich użycie, oraz dążenie do tego, iżby część opłat wywozowych, pobierana od wywozu produktów roślinnych, była przeznaczona na obniżenie cen nawozów sztucznych.

Również dla rozwoju hodowli inwentarza pragnęłoby ministerjum rolnictwa łącznie z organizacjami rolniczymi uzyskać uznanie zasady, że pewna część opłat, pobieranych przy wywozie jaj i drobiu, powinna utworzyć fundusz, przeznaczony na popieranie hodowli, przede wszystkim zaś na sprowadzanie reproduktorów z zagranicy.

Jeszcze o projekcie podatku majątkowego.

W nrze wczorajszym podaliśmy wiadomość telegraficzną o tem, iż we wtorek Komisja Skarbowa rozpatrywać ma nowy projekt podatku majątkowego, poczem podaliśmy w dłuższym artykule treść projektu Niestety krótka depecha Ag. Wschodniej nie zaznaczyła wyraźnie tych zmian, jakie w pierwotnym projekcie p. Grabskiego poczynił nowy min. finansów p. Lindę. A zmiany te są bardzo zasadnicze. W pierwszym rzędzie chodzi o to, iż pieniądze uzyskane z podatku majątkowego nie mają być użyte, jak to pierwotnie projektowano i jak mylnie zaznaczono w naszym artykule „na pokrycie deficytu w latach 1923, 1924 i 1925”, lecz na stworzenie fundu, który stanowiłby podkład dla pożyczki zagranicznej. Chodzi więc nie o chwilowe „łatanie” budżetu, lecz o gruntowną sanację naszych finansów.

Wiadomości telegraficzne

Strajk w Niemczech.

HAMBURG, 12-VII. (Pat) Dziś rozpoczął się niepodzielnie strajk robotników portowych.

Układ niemiecko-rosyjski.

BERLIN, 12-VII. (Pat) Podpisano układ niemiecko-rosyjski w sprawie dostawy zboża.

Z Zagłębia Ruhry.

PARYŻ, 13-VII. (Pat). Zaprzeczają tu pogłoskom jakoby wojska francuskie posuwały się w kierunku Frankfurtu. Posunięcie wynosi zaledwie 360 metr. i odbyło się celem objęcia granicy parku lotniczego.

Związek Ludowo-Narod.

KOMUNIKAT

Rozkład zebrań kół dzielnicowych Zw. Lud.-Nar. m. Wilna.

Koło dz. „Zaręczce” w sobotę, dn. 14 lipca r. b. o godz. 7 wiecz. w lokalu Domu Ludowego przy ul. Zarzecznej Nr 5.

Koło dz. „Nowe Miasto” w niedzielę, dn. 15 lipca r. b. o godz. 12 po poł. w lokalu Domu Serca Jezusowego przy ul. Dobrej Rady Nr 22-24.

Koło dz. „Zwierzyniec” we czwartek, dn. 19 lipca r. b. o godz. 7 wiecz. w mieszkaniu Nr 4 domu Nr 8 przy ul. Moniuszki.

Koło dz. „Par. Wsz. Świętych” w sobotę dn. 21 lipca r. b. o godz. 7 wiecz. w lokalu Domu Pracy, przy ul. św. Stefańskiej Nr 37.

Teatr Polski (Lutnia).

Dziś
Wiera Miłcowa.
Sprawa kryminalna w 4 aktach.
Początek o g. 8 w.
We wtorek 17 VII koncert tańców w pl. styczniowych H. Łaszkiewiczowej.

Teatr Letni (Ogród Bernardyński)

Dziś
„Japonka”
operetka Benatzky'ego.
Występ n. Dobosz Markowskiej i Larrar.
Początek o g. 8 w.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

Urzędowe.

— **Zwrot murów po-Bazylijskich.** Dzisiaj o godz. 10 rano w lokalu Dyrekcji Okręgowej Robót Publicznych przy placu Katedralnym odbędzie się przyjęcie 10-ciu posesji po-Bazylijskich, od prawostawnego Konsystorza w posiadanie Państwa Polskiego. (b)

— **Komendant Obozu Warownego Wilno** Pan Generał - Brygady Griebisch wraz z całym Sztabem K. O. W. Wilno urzędzie odjąd w gmachu przy Koszarach Ignacowskich (Plac Jezuicki). Godziny przyjęć od 11-ej do 13-ej.

Z miasta.

— **Rewizja w Tow. Rosyjskiem.** Od pewnego czasu wśród sfer przeważnie rosyjskich krążyły pogłoski o nadużyciach które się dzieją w Tow. Rosyjskiem, o tem iż Ojciec św. przesłał na rzecz potrzebujących rosyjskich emigrantów na ręce Towarzystwa 11 tys. lirów z których Zarząd Tow. jakoby wyliczył się chce czy nie może, o nieporządkach w taniej kuchni, utrzymywanej przez Tow. i t. p. Zmusiło to władze nasze do wkroczenia i przeprowadzenia dokładnej rewizji. W wyniku rewizji postanowiono:

Pociągnąć do odpowiedzialności sądowej obecny Zarząd Towarzystwa Rosyjskiego.

Sprawę o nadużyciach w tanich kuchniach skierować do Sądu Okręgowego z pociągnięciem do odpowiedzialności kierowników kuchni p.p. Stefankiewicza i Tinfajewa oraz służbę.

Nakazać zwołanie walnego zgromadzenia członków Tow. dla przeprowadzenia nowych wyborów Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

Co zaś do otrzymanych przez Zarząd Tow. ze Stolicy Apostolskiej 11 tys. lir., sprawę tę postanowiono wydzielić dla zbadania jeszcze szereg osób.

W związku z powyższym komunikują nam ze sfer rz. dowych iż niejaka pani Elżb. Rone (rosianka) złożyła u Sędziego Pokoju skargę na prezesa Tow. Ros. p. Gałyszewa, za to, iż kiedy prosiła o świadectwo ubóstwa ten ją wymyślał „po rosyjsku”. Powodem takiego postępowania pana Gałyszewa była podobno ta okoliczność iż p. Rone, powołana podczas ostatniej rewizji kuchni ludowej na świadka, złożyła niepoehlebne dla zarządu zeznanie.

Jakkolwiek jest rzeczą naturalną i zrozumiałą, iż taki patriota jak pan Gałyszew zwymyślał kobietę posługując się miłemi sercu „zwrotami rosyjskimi” przeciw prawodawstwo nasze, mimo całej wyrozumiałości i tolerancji nieco odmiennie zapatuje się na podobne objawy zbyt gorącego „nacionalizmu” naszej mniejszości rosyjskiej.

— **Poświęcenie.** Dn. 12 b. m. w lokalu Dyr. Ubezpieczeń przy ul. Mickiewicza zebrało się liczne grono gości na uroczystość połączenia się Wileńskiej Dyrekcji Ubezpieczeń z Polską Dyekją Ubezpieczeń Śród obecnych byli J. E. Ks biskup Ks Michałkiewicz, ks. Senator Maciewicz, ks. prob. Kuleszo, p. Del. Rządu Roman, magistrat reprezentowany był przez p. prez. Bańkowskiego oraz vice prez. Łokuciewskiego, obecni byli ppłk. Tupalski, p.p. starostwie—grodzkie p. Wimbor i pow. p. Grabowski. Z Warszawy przybyli goście: Prezes Polskiej Dyr. Ub. Ant. Doerman, vice prez. Rady Nadz. Dr. Z. Tokarski, członkowie Rady Nadz. Fr. Mleczko, W. Hermanowski, pos. inż. J. Brzostowski. Honory domu z niezrównaną u przejęmością robili prezes dyr. Wil. p. O. Raczkiwicz z małżonką.

Na wstępie J. E. ks. biskup poświęcił lokal dyrekcji, potem wygłosił krótką przemowę podkreślając wielkie znaczenie podobnych instytucji, chroniących nas chociaż częściowo od jednej z tych wielkich klęsk, które wspominamy w modlitwie „Od powietrza, głodu, ognia i wojny”... Z kolei przemawiali goście warszawscy oraz p. O. Raczkiwicz. W końcu podpisano uroczysty akt połączenia się obydwu instytucji — warszawskiej i wileńskiej.

Uroczystość zakończona została obiadem, którym gościnnie podejmowano zaproszonych. Śród najserdecz-

niejszego nastroju wygłoszono szereg przemówień okolicznościowych, obecny zaś przy uroczystości komendant Straży Ogniowej p. Waliłgóra utwalił pamięć tak miłe spędzonych chwil przy pomocy aparatu fotograficznego.

Z Prowincji.

— Dnia 7 b. m. w miasteczku Rudziszkach wybuchł pożar, który zniszczył dom Emilji Naszlenis wartości 1.000 000 mk. (b)

Z życia stowarzyszeń.

— **Sekretariat Narodowej Organizacji Kobiet** otwarty codziennie oprócz niedziel i świąt od godz. 1 do 2 (Mickiewicza 22 m. 22). Tam przyjmują się opłaty na wpisy członkowskie N. O. K., prenumerata na nowe pismo miesięczne dla kobiet p. t. „Gazeta dla Kobiet” oraz udziela się wszelkich informacji w zakresie działalności N. O. K. wchodzących.

Odczyty.

— W Tow. „Rozwój” Trocka 11 — r. piętro odbędzie się w dn. 16 lipca 1923 r. na zwykłym poniedziałkowym zebraniu odczyt ks. senatora Maciejewicza p. t. „Przemysł w Wilnie za dawnych lat”. Początek o godz. 7 wiecz. Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych gości.

Sądy.

— Dnia 12 lipca r. b. wileński Sąd Apelacyjny rozpoznawał skargę apelacyjną Grzegorza Gołowasewki, którego Sąd Okręgowy skazał na bezterminowe więzienie za zamordowanie żydówki w celu zysku. Sąd Apelacyjny zmniejszył karę do lat dziesięciu.

Teatr, muzyka i sztuka.

— **Teatr Polski** w dalszym ciągu wystawia ogromnie interesującą „sprawę kryminalną” „Wierę Miłcowa” Urwanowa, która od pierwszej do ostatniej sceny przykuwa uwagę idza tak niezwykłą koncepcją jak świetną, zupełnie niepowszednią grą artystów z pp. Bondafską, Jasińską, Kurakowiczem, Wyrwicz - Wichrowskim, Sawickim, Kijowskim, Vorbrodtem na czele.

— **Teatr Letni** (w ogrodzie po Bernardyńskim). Dziś i codziennie przy szalenie interesującej widowni piękna operetka Benatzky'ego „Japonka”, która dzięki melodyjnej muzyce i ciekawej treści zdobyła sobie wielkie uznanie. Talent występującej gościnnie p. Walerji Dobosz Markowskiej wysuwa się na czoło wykonawców Japonki. R. lę „Japonki” gra utalentowana śpiewaczka operowa p. Irena Larrar.

— **Koncert tańców plastycznych** p. H. Łaszkiewiczowej odbędzie się we wtorek dn. 17 lipca o g. 8 w. w sali Lutni. Będzie to wieczór mogyca dać wszechstronne zadowolenie estetyczne, tak bowiem sama p. Łaszkiewiczowa biorąca osobiście udział w koncercie, jak i jej doskonale prowadzona szkoła plastyki mają opinie wykonawców stojących na wysokim poziomie sztuki. Tacy zaś pierwszorzędni kompozytorzy jak Bach, Beethoven, Grieg, Brahms, Skriabin, Rimskij-Korsakow, Rachmaninow, których muzykę ilustrować będą tańce plastyczne, dają rekompensację za to, że jeden z najpiękniejszych wieczorów letniego sezonu.

— **Koncerty symfoniczne** w ogrodzie Bernardyńskim. Dziś wieczorem odbędzie się wielki koncert orkiestry symfonicznej pod dyr. Jana Makiewiczza z udziałem primadonny opery warszawskiej Jadwigi Krużanki. P. Krużanka śpiewać będzie z akompaniamentem orkiestry a z oper „Halka” Moniuszki, „Tosca” „Madame Butterfly” Puccini'ego, „Żydówka” Halevy Solo na wioloncz. i znakomitą serenaadę Drigo odegre Franciszek Tchorz. Program dopełnią wykonane przez orkiestrę utwory Beethovena uwertura „Cordiolan”, Glet walc Loin du bal i uwertura „Wesele Figaro” Mozarta.

Kronika policyjna.

Droga kąpiel. Wincentemu B. który używał kąpeli w Wilji, skradziono pozostawione na brzegu ubranie oraz portfel zawierający półtora miliona gotówki. (b)

Wypadki.

— Dnia 12 lipca o g. 9 na stacji osobowej w Wilnie, za mostem ostrobramskim dostał się pod koła parowozu Nr 425 kolejarz drużyny konduktorskiej Bolesław Okuszeko lat 35, zamieszkały przy ul. Mifskiej 34. Okuszeko poniósł śmierć na miejscu. (b)

— Dnia 7 b. m. o g. 6 m. 30 utonął w Wilnie podczas kąpeli Władysław Giryłowicz zamieszkały w Wilnie przy ul. Witoldowej 47. (b)

— Dnia 8 b. m. o g. 2 po poł. kąpał się w stawie utonął mieszkaniec m. Małe Sołeczniaki Władysław Balonis lat 18. (b)

Życie ekonomiczne.

G I E Ł D A.

Warszawska giełda urzędowa z d. 13-VII. Dolary 108,0 0, marki niem. 0,53. Przekazy: marki niem. 0,54, 25,0, 54,54, New York 109,000, Londyn 499900, Paryż 6500, Szwajcaria 18975, wiedeń 149. Tendencja zniżkowa.

Do jakich przestępstw amnestja nie będzie zastosowana?

Wedle projektu uchwalonego w Sejmie, art 5 wymusza z pod amnestji następujące przestępstwa: art. 5 brzmi:

Amnestja nie stosuje się do następujących przestępstw, należących do właściwości sądów karnych powszechnych lub wojskowych:

- a) szpiegostwa lub innego karygodnego działania na szkodę Państwa Polskiego, a na rzecz obcego państwa działającego;
- b) przestępstw, ujawniających dążenie do rozpowszechniania zasad ustroju komunistycznego, lub do ułatwienia wprowadzenia w Rzeczypospolitą Polskiej takiego ustroju, jeśli sprawca w chwili popełnienia czynu ukończył lat 17;
- c) świadomie fałszywego obwinienia przed władzami b. państw zaborczych lub innych obcych lub obcą siłą zbrojną o przestępstwa, popełnione na szkodę tych państw, lub ich siły zbrojnej, albo o nieprzychylnie zachowanie się względem tych państw;
- d) umyślnego pozbawienia życia człowieka, lub umyślnego ciężkiego uszkodzenia ciała, lub takiego upośledzenia zdrowia ludzkiego, jeśli prze-

stępstwa te popełniono z pobudek osobistego zysku;

- e) rozboju, względnie rabunku;
- f) fałszowania pieniędzy i papierów kredytowych;
- g) stręczenia do nierządu i innych wypadków ciągnięcia zysku z nierządu drugiej osoby;
- h) przekroczeń przepisów, dotyczących regulowania obrotu pieniężnego z krajami zagranicznymi, oraz obrotu obcemi walutami, a także przemycania zagranicę przedmiotów, których wywóz jest zakazany;
- i) lichwiarskiego wyzysku;
- j) tajnego gorzelnictwa, o ile stanowi zbrodnię;
- k) przestępstw natury karno-skarbowej;
- l) dezercji i innego uchylenia się od służby wojskowej, jeśli sprawca w tym celu opuścił granice Państwa, lub w tym celu przebywał zagranicą; postanowienie to jednak nie odnosi się do przestępstw, popełnionych przed dniem 30 marca 1923 roku przez osoby narodowości niepolskiej, pochodzące z okręgu sądu apelacyjnego we Lwowie, o ile przed upływem jednego miesiąca od dnia ogłoszenia tej ustawy zostały ujęte, lub stały się do dyspozycji właściwej władzy, celem wykonania obowiązku służby wojskowej;

m) przestępstw popełnionych z pobudek zysku: 1) przed upływem lat pięciu od skazania za inne przestępstwo, popełnione z tych samych pobudek, lub 2) przez osoby trudniące ce sję nałogowo działalnością występną.

Amnestja nie dotyczy również przestępstw, podlegających karze administracyjnej w myśl ustawy o lichwie, oraz spraw, należących do właściwości skarbowych władz administracyjnych i sądów karno-skarbowych, tudzież kar dyscyplinarnych za przewinienia służbowe z wyjątkiem nagany; wyłączone są również z pod amnestji przewinienia porządkowe i dyscyplinarne osób wojskowych, przewidziane w przepisach wojskowych.

O Związku Lekarzy - Dentystów Polaków w Wilnie do kolegów zamiejscowych,

W dn. 21-26 b. m. we Lwowie odbędzie się pierwszy polski naukowy Zjazd Lekarzy-Dentystów, którego głównym celem jest nawiązanie przerwanej przez wojnę pośredniej wymiany myśli w sprawach naukowych naszej specjalności. Jednocześnie ze Zjazdem organizuje się we Lwowie pierwsza Polska Wystawa z zakresu społecznej

i szkolnej higieny jamy ustnej, tudzież pokaz przemysłowy urządzeń dentystycznych. Zamierzone są również w tymże czasie kursy uzupełniające dla uczestników zjazdu, na których wykłady wygłoszą najwybitniejsi specjaliści polscy.

Cała praca organizacyjna Zjazdu i Wystawy spoczywa w doświadczonych rękach znanych w działalności swojej na polu dentystryki fachowców, jak profesorowie Wilga, Cieszyński, Łepkowski i inni

Program Zjazdu dowodzi, że nauka dentystryki objęta tak szerokie pole, iż odpowiednio do jej poziomu i zakresu obecnego nauczanie w prywatnych szkołach dentystrycznych stało się już niemożliwe. Nie może być też żadnej wątpliwości, że tylko wyższe tego rodzaju zakłady naukowe państwowe mogą sprostać olbrzymim wydatkom i wysokiemu poziomowi nauczania dentystryki. Nie może też być mowy o tem aby szkoły prywatne, stanowiące przedsiębiorstwo obliczone na zyski, były w stanie dać przyszłym lekarzom dentystom całą konieczną sumę wykształcenia zawodowego. Tą palącą sprawą ma się zająć specjalnie IX sesja sekcja zjazdu.

Wileński Związek lekarzy dentystów Polaków pręto gorąco zachęca wszystkich kolegów do licznego wzięcia udziału w tegorocznym zjeździe lwowskim.

Kino Teatr **„HELIOS“** ul. Wileńska 38

Dzisiaj

1) **STRZEŻ SIĘ KOBIET** dramat w 6 akt z udziałem Olgi Limbury, Marii deł Shar i Artura Somlay.

2) **Pobyt Rumuńskiej Pary Królewskiej w Polsce:** 1) Przyjazd, 2) Pożitanie, 3) W drodze do Łazienek, 4) Udekorowanie króla orderem „Virtuti Militari” przez marszałka Piłsudskiego, 5) Przegląd wojsk w Mokotowie, 6) Para królewska w rozmowie z marszałkiem Piłsudskim, 7) Na wycieczkach, 8) Uroczyste przyjęcie w Ratuszu, 9) Manewry w Rembertowie, 10) Przyjazd do Krakowa, 11) Przywitanie w Barbakanie, 12) Zwiedzanie Wawelu.

Kino-Teatr **„Polonia“** Mickiewicza 22, Dyr. G. Slepjan.

Dzisiaj

Wilno w podziw i uwielbieniu. Wreszcie duszą życie małego czarodzieja 5 letniego Jackie Soogana w wymarzoną, pięknym, uczucia pełnym dramacie w 5-ciu akt. p. t.

„My Boy“ — „Złoty Chłopak“ który wyciska łzy, śmieje się, bawi, rozbraja i zdumiewa.

Kino Teatr **„Piccadilly“** ul. Wielka

Dzisiaj

najpiękniejszy film ostatniej doby. Nowość sezonu 1923 r.

DEMON CYRKU

dramat salonowy w 6 wielkich częściach osnuty na tle życia cyrkowców. W rolach głównych Carl de Fogt Hanni Wejse i M. Lejko.

Bank Zjednoczonych Ziem Polskich

SPÓŁKA AKCYJNA

Warszawa, plac Napoleona 7.

Podwyższenie kapitału zakładowego do mkp. 650,000,000.

Na zasadzie uchwały Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów z dn. 30 maja r.b. zatwierdzonej przez Ministerstwo Skarbu w porozumieniu z Ministerstwem Przemysłu i Handlu, dotychczasowy kapitał zakładowy Banku, wynoszący mkp. 200,000,000 podwyższa się do sumy **mkp. 650,000,000** na warunkach następujących:

- I. Przedewszystkiem podwyższa się kapitał zakładowy Banku o Mkp. 200.000.000. — przez przestemplowanie dotychczasowych 400.000 akcji 500 markowych na akcje 1.000-markowe za dopłatą na każdą akcję po Mkp. 500, bądź też bez żadnej dopłaty za skasowaniem kuponu dywidendowego od akcji pierwszych czterech emisji za rok 1922. Posiadacze akcji V-jej emisji, uczestniczących w dywidendzie na rok 1922 tylko w połowie, otrzymają przestemplowane akcje przy jednoczesnym skasowaniu kuponu dywidendowanego za rok 1922 za dopłatą po Mkp. 250 na każdą akcję.
- II. Jednocześnie podwyższa się kapitał zakładowy Banku o Mkp. 250 000 000. — przez wypuszczenie nowych akcji (VI-jej emisji) wartości nominalnej po Mkp. 1.000. — każda na warunkach następujących:
 - 1) Prawo pierwszeństwa do nabycia 200.000 sztuk nowych akcji przysługuje dawnym akcjonariuszom w stosunku do posiadanych akcji, a mianowicie: każde dwie dawne akcje wartości nominalnej Mkp. 1 000. — dają prawo do nabycia jednej nowej akcji.
 - 2) Cenę emisyjną nowych akcji oznacza się na Mkp. 4.000. —, z których Mkp. 1.000. — przeznaczają się na kapitał zakładowy, resztę zaś, po potrąceniu kosztów emisji, na kapitał zasobowy.
 - 3) Akcje nowe uczestniczyć będą w dywidendzie, począwszy od 1 stycznia 1923 r., w innych zaś prawach przysługujących akcjonariuszom w spółce, zrównane będą te akcje od dnia wpisania podwyższenia kapitału do rejestru handlowego.
 - 4) Całkowita wpłata na akcje nowe winna być dokonana nie później, niż do dnia 11 sierpnia b. r. włącznie, wobec czego pp. Akcjonariusze, pragnący skorzystać z przysługującego im prawa nabycia nowych akcji, winni wraz z wpłatą przedstawić swoje akcje do ostemplowania przed upływem powyższego terminu.
 - 5) Akcjonariusze, którzy nie skorzystają z przysługującego im przywileju, przywilej ten tracą, nie-rozebrane zaś akcje przez dawnych akcjonariuszów, jako też pozostałe 50 000 sztuk akcji rozdzielili Rada Banku podług swego uznania po kursie nie niższym od emisyjnego.
 - 6) Na dokonane wpłaty na nowe akcje wydane zostaną świadectwa tymczasowe.
 - 7) Akcje nowe wydane będą pp. Akcjonariuszom za zwrotem świadectw tymczasowych po wydrukowaniu, o czem nastąpi ogłoszenia.

Przestemplowanie starych akcji skuteczniają, jako też wpłaty na akcje nowe przyjmują kasy: Centrali Banku, plac Napoleona 7, I Oddział Miejski, Królewska 6, II Oddział Miejski Krak, Przedmieście 13 (Hotel Europejski) w Warszawie, oraz oddziały zamiejscowe: w Bydgoszczy, w Baranowiczach, w Kole ziem Kaliskiej, we Lwowie, w Nowogródku, w Równem, w Słonimie, w Stolpcach i w Wilnie.

Konkurs.

Na posadę technika budowlanego w IX ewentualnie VIII stopniu służbowym na powiat Dzieśnieński, Oblasza Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych w Wilnie. Oferty, z dokładnym życiorysem, z odpisami świadectw i dyplomem średniej Szkoły Technicznej składać do Dyrekcji przy ul. M. Magdaleny 2, pokój 82 do 1 sierpnia r. b.

Jasnie Wielmożnemu Panu Łokuciewskiemu Wiceprezydentowi miasta Wilna składam na tej drodze z głębi serca płynące podziękowanie za bezinteresowną opiekę i pomoc, którą okazał mnie i moim małym dzieciom w czasie mej choroby, jakkolwiek byłem Mu wcale nieznaną.

KAZIMIERA MRACNO JASIŃSKA,
Nauczycielka wsi Podgórna, gm Rudomińskiej.

Pieczyno

tanie, dobre dostarcza piekarnia „Zrzeszenia Pracy” ul. Ad. Mickiewicza 22 i W. Pohulanka 7, kooperatywom, sklepom i restauracjom ustepstwo

Stadnik

rasowy Czerwonopolskiej rasy do sprzedania dowiedzieć się od 1-2, ul. Mickiewicza 28 m. 2

Saletę Chiljską dla ogrodów otrzymano w Słupie Rolniczym, Wielka 15 (Szwarcowy 1).

Świadectwo

tymczasowe Nr 68 na 20 akcji II emisji wydane na imię M. Kozłowski Wileńskiego Domu Towarowo-Przemysłowego Bracia Jabłkowscy. Sp. Akc. w Wilnie zostało zagubione. Zastrzeżenie zrobione.

Fortepjan

sprzedaje Mickiewicza 22-4 do sprzedania dom drewniany z placem. O warunkach dowiedzieć się: Piłsudskiego 10, m. 9 od godz. 2 i pół do 5 po poł.

Akuszerka

z Warszawy udziela porad ciężarnym. Przyjmuje od 9-jej rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6.

Zgub. książkę wojsk. za Nr 33277/270 wyd. przez P. K. U. — Wilno na imię Adama Janowskiego, zam. przy ul. M. Pohulanka 16, m. 12 unieważnia się.

Zgub. zaśw. bezterm. urlopu wojsk. wyd. przez P. K. U. Lida, odpis świadectwa kwalifikacyjnego wyd. z Referatu Rolnego w Lidzie na imię Osieckiego Alfonsa unieważniają się.

Zgubiony paszport na imię Jadwigi Kulwińskiej wydany przez władze okupacyjne awizowany przez Starostwo Grodzkie, unieważnia się

Zgub. książkę wojskową wyd. przez 3 pu k strzelców konnych na imię Józefa Songina, zam. przy ul. Piwnej 13 unieważnia się.

Skr. k. wojsk. wyd. przez P. K. U. Wilno, legitymację sołtyską wyd. przez Starostwo powiatowe, na imię Wojciecha Jarmołowicza, zam. w zaśc. Skrobowce, gm. Rudom. unieważnia się.

Zgub. ks. wojsk. wyd. przez P. K. U. Wilno na imię Skolisa Stanisława, zam. przy ul. Dobrej Rady 19 unieważnia się

Sprzedaje się

folwark, 30 dzies. 4 wiorsty od Wilna pół wiorsty od kolei Folwark 11 wiorst od Wilna, 70 dziesięcin, las, łąki, pole, rzeka, wiadomość: Tow. Akc. „Locolyt” Mickiewicza 42.

Dr. J. Bernsztejn
Choroby skórne, weneryczne, syfilis i moczopłciowe. Przyjmuje 9-11 pp. 14-8 w ul. Mickiewicza 28-5.

FORTEPJAN

gabinetowy firmy „Goetzego”, okazjnie do sprzedania. Oglądać od 10 do 12 i od 3 do 6, ul. Rzeczna 11 m. 14, w Zakrecie.

Zakład Ślusarsko - Mechaniczny B-cia FALKOWSCY

—) Wilno, ul. Sawicz Nr 13. —) Specjalny dział reperacyjny rowerowy oraz sprzedaż części, opon i kół. Okucia budowlane, roboty kanalizacyjne, wodociągowe oraz reparacja wszelkich maszyn rolniczych i wszystkie roboty w zakres wchodzące. Przeprowadzamy instalacje elektryczne. Wysyłamy na montaż.

D-r med.

Kaz. Kukiewicz

Choroby skórne i weneryczne. Przyjm. od 3-5 po poł. ul. Ad. Mickiewicza 9. (wejście z ul. Śniadeckich).

Dr. med.

E. Suszyński

choroby weneryczne i skórne. Od godz. 1-2 i 5-7 ul. Mickiewicza 30.

Dr. Popilski

chor. skórne i weneryczne. W. Pohulanka 2, róg Zawalnej 10-1 od godz. 5-7.

Dr. E. BIRZOWSKI

choroby weneryczne, syfilis i skórne. Przyjmuje od g. 9-1 i 4-7, panie od godz. 3-4 p.p. ul. Jagiellońska 3 m. 5 (róg Ad. Mickiewicza).

Dr. Leon Ginsberg

Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka 3 róg Wileńskiej, Tel. 352 od 9-1 i 4-7.

D-r medycyny B. SZYRWINDT,

Choroby: skórne, weneryczne, syfilis.

Wielka 19 10-1 i 4-7.

Akuszerka Okuszek przenosiła się. Zwierzyńc, ul. Stara 14 m. 2. Przyjmuje 9-1 i 3-6. Udziela porad.